

BIZNES, LUDZIE, STARTUPY

Na butelki pomysł prosto z lasu

Spółka z Sierpca buduje ekologiczny biznes. Dostarcza butelki z wodą zamówioną online, a następnie na własny koszt odbiera puste już opakowania. Ma ambicję, by stać się wzorcową firmą tzw. obiegu zamkniętego w Polsce.

MICHAŁ DUSZCZYK

Aqua Polonia to z pewnością jeden z młodszych projektów na starturowej mapie Polski, ale już dostrzegalny z uwagi na znaczenie problemu, który chce rozwiązać. Chodzi o recykling butelek po napojach. Stojący na czele firmy Jarosław Górecki mówi wprost: – Jesteśmy pierwszą na świecie firmą, która sama zbiera wszystkie swoje butelki.

Idea naszego produktu jest 100-proc. recykling, podczas gdy średnia w Polsce to 40 proc., a najbardziej ambitne plany Unii Europejskiej mówią o osiągnięciu odzysku na poziomie 90 proc. do 2029 r. – tłumaczy Górecki. I podkreśla, że swoim ambitnym projektem chce zmienić stare przyzwyczajenia.

Zasubskrybuj sobie butelkę z wodą

Rocznie na polski rynek wprowadzane jest ok. 220 tys. ton butelek PET. Z tego do

ponownego przetworzenia odzyskuje się około 80 tys. ton. To wyzwanie. Na szczęście coraz większa jest świadomość społeczeństwa w zakresie ochrony środowiska i gospodarki obiegu zamkniętego. Aqua Polonia zamierza wykorzystać ten trend. – Stawką jest to, by zużyte butelki nie zalegały w morzu, lesie czy też rzece, tylko były ponownie przetwarzane np. na pasy bezpieczeństwa, meble ogrodowe, polary, plecaki, namioty, buty, narzędzia malarskie czy torby – wylicza Jarosław Górecki.

Pomysł na biznes narodził się po rodzinnej wycieczce rowerowej. – W lesie zauważyliśmy pełno porzucanych butelek PET. Zaczęłam się zastanawiać, co można z tym zrobić i jak skierować butelki tam, gdzie ich miejsce, a więc do recyklingu. I tak powstał pomysł, by firma, która sama produkuje wodę, miała pełną kontrolę nad tym, co dzieje się z jej butelkami – wspomina.

Startup z Sierpca (woj. mazowieckie) działa w modelu subskrypcyjnym. Można więc zamówić w Aqua Polonia wodę np. co dwa tygodnie. Kurier dostarczający butelki będzie jednocześnie odbierał puste. Wystarczy wlo-



Jarosław Górecki i jego woda Aqua Polonia mają ambicję nauczyć Polaków ekologii

żyć je wraz z nakładkami do kartonu, w którym były dostarczone, i nakleić etykietę zwrotną (przesłaną wraz z wodą). Kurier za darmo odbierze przesyłkę. W tym zakresie Aqua Polonia współpracuje z firmą DHL.

Startup Góreckiego zapewnia, że pozytywów korzystania

z tego nowatorskiego na rynku rozwiązania jest więcej. Aqua Polonia deklaruje bowiem, że 10 groszy z każdej zakupionej butelki przeznaczane na pomoc potrzebującym. – Co miesiąc wybieramy inną osobę lub instytucję, której będziemy pomagać, i ogłaszamy to na na-

szym profilu w mediach społecznościowych – zaznacza.

W obiegu zamkniętym

Startup w najbliższych miesiącach chce się skoncentrować na budowaniu świadomości marki i wiedzy o recyklingu butelek. – Proszę spojrzeć, co zmieniło się w przemyśle napojowym przez ostatnie lata. Największe firmy produkujące wodę mineralną powstały w latach 90. Jaką mają motywację do przeprowadzania zmian? Żadną. Liderzy rynku nie robią nic nowego poza sprytnym marketingiem i dbaniem o zachowanie swojego źródła dochodu. Dzięki naszemu rozwiązaniu nie ma zanieczyszczenia środowiska tworzywami sztucznymi – przekonuje założyciel Aqua Polonia.

Jak tłumaczy, w dłuższej perspektywie spółka chce stworzyć wzorcową firmę obiegu zamkniętego, która ponownie wykorzystuje wszystkie swoje odpady. – Docelowo zamierzamy być samowystarczalni, jeśli chodzi o nasze surowce. A więc mamy w planach nie tylko zbieranie butelek PET, ale również ich

recykling, przerabianie na granulaty PET i robienie z nich ponownie butelek. Chcemy jak najbardziej uniezależnić się od zewnętrznych dostawców surowców i sami produkować butelki oraz nakrętki ze swoich odpadów – wyjaśnia.

Spółka na razie nie szuka inwestora. – Choć jego pojawienie się mogłoby znacząco przyspieszyć nasze plany związane z budową firmy obiegu zamkniętego – przyznaje Jarosław Górecki.

Aqua Polonia już działa i ma rosnące grono klientów. Dyskrybucja obrabowanych butelek z wodą odbywa się obecnie wyłącznie online. Woda – zarówno gazowana, jak i niegazowana – dostarczana jest w butelkach o pojemności 0,5 l. Najmniejsze realizowane zamówienia to 36 butelek.

Tymczasem w Polsce trwają prace nad systemem kaucyjnym. Analitycy Deloitte twierdzą jednak, że wprowadzenie depozytu nie jest rozwiązaniem idealnym, gdyż obejmie on jedynie jedną trzecią opakowań trafiających do naszych domów. /©©

masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.duszczyk@rp.pl



„Partnerem jest Centrum Inteligentnego Rozwoju”

Noblista popiera Astrocent

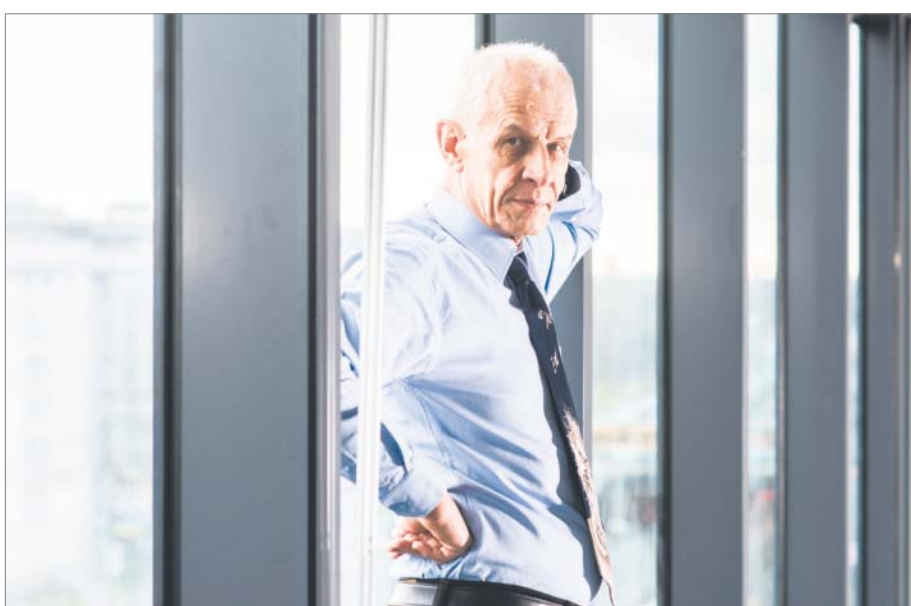
Gubernator generalny Kanady, Julie Payette, a jednocześnie była astronautka, spotkała się w poniedziałek w Warszawie z naukowcami odpowiedzialnymi za projekt Astrocent, czyli stworzenie ultranowoczesnego centrum astrofizyki cząstek.

To jedyna wizyta delegacji kanadyjskiej wykraczająca poza oficjalny protokół dyplomatyczny obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Kanadyjczycy, ale nie tylko oni, wiążą duże nadzieje z powstaniem tego interdyscyplinarnego międzynarodowego ośrodka badawczego, stworzonego w Warszawie przez prof. Leszka Roszkowskiego przy pomocy prof. Tomasza Bulika – laureatów programu „Międzynarodowe Agendy Badawcze”, prowadzonego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej.

Ciemna materia czy ukryty Wszechświat

Program MAB wspiera powstanie nowych instytucji badawczych w Polsce, w których wybitni naukowcy z całego świata będą prowadzić wysokiej jakości badania naukowe i prace rozwojowe dotyczące aktualnych, dobrze



Prof. dr hab. Leszek Roszkowski porzucił stanowisko profesora na uniwersytecie w Wielkiej Brytanii, by w Polsce zająć się programem MAB

sprecyzowanych wyzwań naukowych.

Międzynarodowym partnerem strategicznym MAB Astrocent jest Laboratorium Astrofizyki Cząstek i Kosmologii (APC), światowej klasy instytut naukowy z siedzibą w Paryżu. Innymi partnerami są m.in. grupy badawcze z: Princeton University, Kanady, a w Polsce Politechnika Warszawska.

Centrum dostarczy wiedzy o ciemnej materii czy ukrytym Wszechświecie, ale

prowadzone tam badania znajdują też praktyczne zastosowanie w nowych technologiach i medycynie. Dla prof. Roszkowskiego, który przez 25 lat pracował na Zachodzie i w 2011 roku wrócił do Polski, jest to najważniejsze przedsięwzięcie w jego dotychczasowej karierze naukowej, obarczone dużą odpowiedzialnością, pewnym ryzykiem, ale i pojawiającą się ogromną szansą.

Czas na badania naukowe

– Osiem lat temu otworzyła się możliwość powrotu do Polski w ramach projektu Welcome FNP. Dostałem ponad 5 mln zł na stworzenie grupy badawczej w Warszawie i to mnie skłoniło do porzucenia stanowiska profesora na uniwersytecie w Wielkiej Brytanii. Nie żałuję, bo pod koniec poprzedniego zadania otworzyła się możli-

CV

Prof. dr hab. Leszek Roszkowski jest fizykiem, kierownikiem MAB Astrocent realizowanym w Centrum Astronomicznym im. M. Kopernika, a także liderem Grupy Teorii Cząstek w Narodowym Centrum Badań Jądrowych w Otwocku. Studia fizyczne ukończył na Uniwersytecie Warszawskim, doktorat obronił na Uniwersytecie Kalifornijskim w Davis, habilitował się zaś na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po stażach naukowych m.in. w CERN w Genewie, pracował też na Wydziale Fizyki i Astronomii Uniwersytetu w Sheffield w Wielkiej Brytanii. Jest inicjatorem i przewodniczącym międzynarodowej serii konferencji COSMO. Piastuje obecnie funkcję przewodniczącego Krajowej Rady Astrofizyki Cząstek w Polsce. ■

wość aplikowania o projekt MAB – tłumaczy fizyk.

Astrocent istnieje już od roku. Pierwsze kilka miesięcy poświęcono powstaniu infrastruktury oraz rekrutacji kluczowych osób. Teraz przyszedł czas na realizację badań naukowych.

– W maju organizowaliśmy spotkanie naukowe, w którym uczestniczył Arthur B. McDonald, kanadyjski laureat nagrody Nobla z 2015 roku z dziedziny fizy-

ki. Uczony w bardzo życzliwy sposób wyrażał się o potencjale naszego nowego centrum. Tamta i wczorajsza obecność przedstawicieli Kanady pokazuje, że jest szansa na to, żeby Astrocent odegrał ważną rolę w świecie nauki i przemysłu – podkreśla prof. Roszkowski.

Jak zauważa uczony – jego zespół ma szansę wypracować niszę, która ustawi Astrocent w pozycji kluczowego partnera w istotnych międzynarodowych projektach. – Nie można nauki uprawiać samotnie, trzeba to robić we współpracy, ale również z nakierowaniem na otwarcie możliwości do zastosowania w lokalnej gospodarce. Chcemy mieć istotny wpływ na rozwój naukowo-technologiczny. Jesteśmy otwarci na kontakty z biznesem. Zapraszamy do współpracy – podkreśla profesor.

–Damian Baran

Projekt "Międzynarodowa Agenda Badawcza AstroCent: Centrum Naukowo-Technologiczne Astrofizyki Cząstek" jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w Ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój, Oś IV: Zwiększenie potencjału naukowo-badawczego, Działanie 4.3 Międzynarodowe Agendy Badawcze. Umowa MAB/2018/7.